

1) P. A. Koburk

Sender

2) P. M. Kopic

16.08.2016

Inowrocław, dnia 15 sierpnia 2016 r.

HGL. 152. 1. 2016

WPLYNEŁO
URZĄD MIASTA INOWROCŁAWIA
BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW I KONTROLI
KANCELARIA

2016-08-16

1802/16

1976/108/2016 IP

ilość załączników

podpis

Pan
Ryszard Brejza
Prezydent Miasta Inowrocławia

Szanowny Panie Prezydencie

PETYCJA

Działając w imieniu mieszkańców domu wielorodzinnego przy ul. M. Konopnickiej w Inowrocławiu, w ich interesie, ale także w interesie publicznym, na podstawie art. 2 ust. 1-3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r., poz. 1195), wnoszę o interwencję Prezydenta Miasta Inowrocławia w sprawie naruszenia porządku przestrzennego w części osiedla Nowego w Inowrocławiu, spowodowanego inwestycją budowy wiaty śmietnikowej przez wspólnotę mieszkaniową "Broniewskiego", realizowaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Inowrocławiu, które jest jednocześnie administratorem tej wspólnoty.

Pismem z dnia 3 maja 2016 r., 35 podpisanych na nim mieszkańców domu wielorodzinnego przy ul. Konopnickiej w Inowrocławiu, zwróciło się do Prezydenta Miasta Inowrocławia o zainteresowanie sprawą i pilną interwencję. Pismo to, pomimo że nie było w taki sposób zatytułowane, w sposób niebudzący wątpliwości stanowiło petycję która winna być opublikowana na stronie internetowej Urzędu Miasta Inowrocławia i rozpatrzona w myśl przepisów ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach. Zgodnie bowiem z treścią art. 3 tej ustawy, o tym, czy pismo jest petycją, decyduje treść żądania, a nie jego forma zewnętrzna.

Treść tego pisma z dnia 3 maja 2016 r., złożonego dnia następnego w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miasta w Inowrocławiu, przedstawiała się następująco:

"Jako mieszkańcy Inowrocławia, spółdzielcy zamieszkujący w domu przy ul. Konopnickiej uprzejmie prosimy Pana o zainteresowanie i bardzo pilną interwencję w sprawie naruszenia porządku przestrzennego w części osiedla Nowego.

Chodzi tu mianowicie o kwestię miejsc gromadzenia i odbioru śmieci w części osiedla pomiędzy czterema budynkami tworzącymi czworobok w obrębie ulic Konopnickiej, Narutowicza, Daszyńskiego oraz Broniewskiego. Zapewne znane jest Panu to miejsce, tym niemniej żeby przedstawić sprawę konieczny jest jego krótki opis.

Budynki te, to czterokondygnacyjne, czteroklatkowe, wielorodzinne domy, z których każdy liczy ponad 40 mieszkań, powstałe w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Pomiędzy tymi domami rozciąga się duży trawiasty, zadrzewiony plac ze sprzętami do zabaw dla dzieci, przecięty pośrodku na krzyż drogami dla pieszych. Dodatkowo, od ulicy Konopnickiej do ulicy Broniewskiego, wzdłuż budynków stojących od strony ul. Narutowicza i Daszyńskiego, wiedzie po tym placu asfaltowa droga wewnętrzna, przy której zlokalizowane są, od początku wybudowania

tych domów, dwa punkty gromadzenia i odbioru śmieci. Kiedyś były to pewnie murowane altanki na kubły, obecnie są to placyki na duże kontenery, przy czym jeden z tych placyków, ten od strony domu przy ul. Daszyńskiego, został niedawno zmodernizowany przez postawienie tam jednej wiaty śmietnikowej. Do tych placyków, z których jeden służył przez kilkadziesiąt lat mieszkańcom domów od strony ul. Daszyńskiego i Broniewskiego a drugi mieszkańcom domów od strony ul. Narutowicza i Konopnickiej, był naturalny w tym układzie przestrzennym dostęp i co jest najistotniejsze z logistycznego punktu widzenia - dojazd bezpośrednio do nich dla ciężarówek do wywozu śmieci.

Dwa z opisanych domów – od strony ulicy Daszyńskiego i Broniewskiego, dawniej znajdujące się w zasobach komunalnych miasta, obecnie należą do wspólnot mieszkaniowych administrowanych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, dwa pozostałe – od strony Konopnickiej i Narutowicza należą do Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jak się niestety okazało, to zróżnicowanie własnościowe, które kiedyś nie było odczuwalne dla żadnego z mieszkańców domów z tym wspólnym "podwórkiem", dzisiaj stanowi przyczynę degradacji tej przestrzeni która była przez kilkadziesiąt lat przestrzenią miejską (publiczną), z której mogli korzystać i cieszyć się nią wszyscy mieszkańcy tych domów i miasta. O charakterze użyteczności publicznej tego całego placu, jaki mu został nadany w momencie budowy tego założenia urbanistycznego, świadczą chociażby opisane wyżej drogi dla pieszych - jedna prowadzi z wewnątrz osiedla, w tym ze szkoły, do centrum miasta, druga natomiast wiedzie do strefy uzdrowskiej, kościoła i parku. Jednym zdaniem, było to "podwórko" z przemyślanym układem przestrzennym i zadbaną zielenią, czyli takie którego nie trzeba się było wstydzić przed nikim.

Dosłownie w tych dniach, ta przemyślana w momencie powstawania osiedla przestrzeń wewnętrzna, dobrze funkcjonująca, nie generująca żadnych konfliktów przez ponad 50 lat, jest degradowana przez "inwestycję prowadzoną przez wspólnotę mieszkaniową Broniewskiego". Wspólnota ta, administrowana przez PGKiM, buduje dla siebie wiatę śmietnikową pod budynkiem KSM od strony ul. Konopnickiej, dosłownie "pod nosem" jego mieszkańców. Buduje na terenie "zielonym" wśród drzew nasadzonych pół wieku temu przez samych mieszkańców domu przy ul. Konopnickiej, w miejscu w którym nigdy nie było i być nie powinno takiego rozwiązania. Opis tej "inwestycji" należy dopełnić stwierdzeniem, że żeby zapewnić w ogóle możliwość dotarcia w to miejsce kubłów na śmieci od strony ul. Broniewskiego, na której pewnie będzie zatrzymywać się śmieciarka, "inwestor" buduje też, kosztem trawnika, nowy, wywyższony ponad teren trakt z kostki betonowej o długości ok. 20 metrów [winno być napisane, że to ok. 30 metrów], który ma przecinać przed samym wejściem do wiaty istniejącą, opisaną wyżej drogę dla pieszych w kierunku strefy uzdrowskiej.

Tak więc do dwóch istniejących już w obrębie "podwórka" miejsc gromadzenia i wywozu śmieci, dokładane jest trzecie. Przy czym, o ile dwa istniejące już, opisane wyżej miejsca były profesjonalnie przemyślane co do ich lokalizacji i nadają się idealnie do modernizacji, choćby przez samo wstawienie tam wiat, o tyle tę nową "inwestycję" traktować można chyba jedynie jako popis rozwiązywania problemu który samemu się stworzyło, w dodatku nieudolnie i kosztem innych. Proszę wybaczyć te gorzkie słowa, ale świadomość degradowania tej przestrzeni jest bardzo nieprzyjemnym doświadczeniem.

Również gorzka jest refleksja, że następuje w tym miejscu podział mieszkańców Inowrocławia na właścicieli na gruncie miejskim czyli wspólnoty mieszkaniowe którym nadany został rozległy obszar wokół zarysu budynku, wbrew funkcji opisywanego placu i spółdzielców mieszkających w budynkach nie posiadających "arealu" wokół swoich budynków i w związku z tym zmuszonych obecnie znosić nieprzemyślane i niekorzystne dla nich zmiany.

Mamy wrażenie, że opisana "inwestycja" nie buduje żadnej wspólnoty, ani tej "Broniewskiego", ani też wspólnoty sąsiedzkiej, osiedlowej czy miejskiej. Przykre jest też, że mieszkańcy nie są informowani o zmianach w bezpośrednim otoczeniu miejsca ich zamieszkania, choćby drobnych, ale które przecież mogą mieć dla nich duże znaczenie i że takie sprawy nie podlegają żadnym z nimi konsultacjom. O tej "inwestycji" mieszkańcy domu przy ul. Konopnickiej dowiedzieli się dopiero w momencie jej rozpoczęcia.

Mamy jednak też wrażenie, że występują ciągle jeszcze wszelkie przesłanki, by w tym miejscu postęp mógł być liniowy, tzn. żeby nie psuć tego co dobre czyli terenów zielonych, tego co jest już przemyślane i dobrze funkcjonujące, a jedynie dostosować istniejące już rozwiązania do nowych wymagań, w tym przypadku kontrolowalnej segregacji odpadów przez mieszkańców.

Prosimy Pana Prezydenta o pomoc w rozwiązaniu opisanego problemu, dla dobra nie spółdzielców czy wspólnot mieszkaniowych, ale po prostu razem mieszkańców Inowrocławia."

Pismo to jednak nie zostało potraktowane stosownie do tego czym w istocie było, czyli jako petycja i nie zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta w Inowrocławiu. Stanowi to naruszenie uprawnienia wnoszących petycję do podania do publicznej informacji treści sprawy w której żądają podjęcia interwencji, innymi słowy do zaznajomienia lokalnej wspólnoty z problemem którego rozwiązanie przekracza ich możliwości a którego sposób rozwiązania może być przedmiotem zainteresowania pozostałych mieszkańców, w tym przypadku mieszkańców Inowrocławia. Tym samym stanowi to naruszenie przepisów ustawy o petycjach.

Odpowiedź na wyżej przytoczone pismo, którą wystosował Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia Wojciech Piniewski, pismem nr WGL.7130.20.2016 z dnia 27 lipca 2016 r., nie wskazuje procedury w myśl której została ona udzielona. Opisuje ona ustalenia, po pierwsze, że wspólnota mieszkaniowa "Broniewskiego" w dniu 16 lipca 2013 r. podjęła uchwałę w sprawie budowy śmietnika. Po drugie, że inwestycja ta miała być realizowana wspólnie ze wspólnotą mieszkaniową "Daszyńskiego". Po trzecie, że w wyniku wydzielenia odrębnych działek dla tych dwóch wspólnot mieszkaniowych, jak i rozbieżności jakie zaistniały pomiędzy tymi wspólnotami, inwestycja ta nie została wspólnie zrealizowana. Po czwarte w końcu, że wspólnota "Broniewskiego" zgodnie ze swoją uchwałą na podstawie umowy z kwietnia 2016 r., zleciła wykonanie wiaty śmietnikowej wraz z drogą dojazdową.

Niestety potwierdza to tylko zastrzeżenia mieszkańców domu przy ul. Konopnickiej, że miasto Inowrocław przyznało wspólnotom mieszkaniowym "Broniewskiego" i "Daszyńskiego" we władanie teren miejski (publiczny) w zakresie za daleko wykraczającym poza niezbędny do wydzielenia tych budynków jako budynków wspólnot mieszkaniowych. Nastąpiło to z ewentualnością pokrzywdzenia mieszkańców miasta Inowrocławia, która to ewentualność zmaterializowała się budową wiaty śmietnikowej na skwerze który był i powinien zostać publicznym terenem zielonym, dostępnym dla ogółu społeczeństwa. Obrazu tego dopełnia fakt "poróżnienia" się wymienionych wspólnot, administrowanych przecież przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – spółkę należącą do Miasta Inowrocławia. Zasadnym wydaje się stwierdzenie, że gdyby Miasto Inowrocław przyznało tym wspólnotom teren nie wykraczający poza gospodarczą użyteczność, obejmujący oprócz zarysu budynków jedynie już istniejące przy drodze wewnętrznej, profesjonalnie przygotowane do tej roli miejsce gromadzenia odpadków, do wspólnego korzystania przez te wspólnoty, tak jak to faktycznie miało miejsce przez kilkadziesiąt lat, to nie byłoby miejsca na "różnice zdań" pomiędzy wspólnotami – wspólnotami które zostały wydzielone przez Miasto Inowrocław i faktycznie przez nie są administrowane. Nie byłoby też miejsca na "radosną twórczość" jednej z tych wspólnot.

W świetle powyższego dalsza część odpowiedzi której udzielił Zastępca Prezydenta Miasta

Inowrocławia na pismo z dnia 3 maja 2016 r. , tzn. że inwestycja wspólnoty "Broniewskiego " jest zgodna z ustaleniami planu miejscowego, że odległości dla mającej powstać wiaty śmietnikowej od granic działek i budynków są zgodne z przepisami technicznymi, nie odnosi się w ogóle do tego co stanowi treść pisma mieszkańców domu przy ul. Konopnickiej . Treścią tego pisma była prośba o uznanie racji i o pomoc w rozwiązaniu problemu, do którego powstania, co widać choćby po tej odpowiedzi, przyczyniły się decyzje podejmowane w imieniu mieszkańców Miasta Inowrocławia (przyznające teren wspólnotom), a które jak się okazało, mieszkańcom Inowrocławia ogółem nie służą.

W związku z powyższym, w imieniu mieszkańców domu wielorodzinnego przy ul. M. Konopnickiej w Inowrocławiu, w ich interesie, ale także w interesie publicznym, zgodnie z art. 8 ustawy o petycjach wnoszę o publikację treści niniejszej petycji na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Inowrocławia oraz interwencję w zastopowaniu budowy wiaty śmietnikowej przez wspólnotę mieszkaniową "Broniewskiego " i pomoc w kompleksowym rozwiązaniu sprawy gromadzenia i odbioru śmieci w wyżej opisanej części osiedla Nowego.

Jednocześnie, nie wyrażam zgody na ujawnienie na stronie BIP UM w Inowrocławiu moich danych osobowych.

Do wiadomości:

- mieszkańcy domu przy ul. Konopnickiej w Inowrocławiu